

BIBLIOTEKA  
Warszawskiej Prow. Kapucynów

A. 004180

Zakroczym

# DROGA KRZYŻOWA

ULOŻONA PO WŁOSKU

przez

Ś. Leonarda à Porto-Maurizio

— W POLSKIM POPRAWNYM PRZEKŁADZIE —

wydał

*X. Dr Wincenty Smoczyński,*

*proboszcz w Tenczynku.*

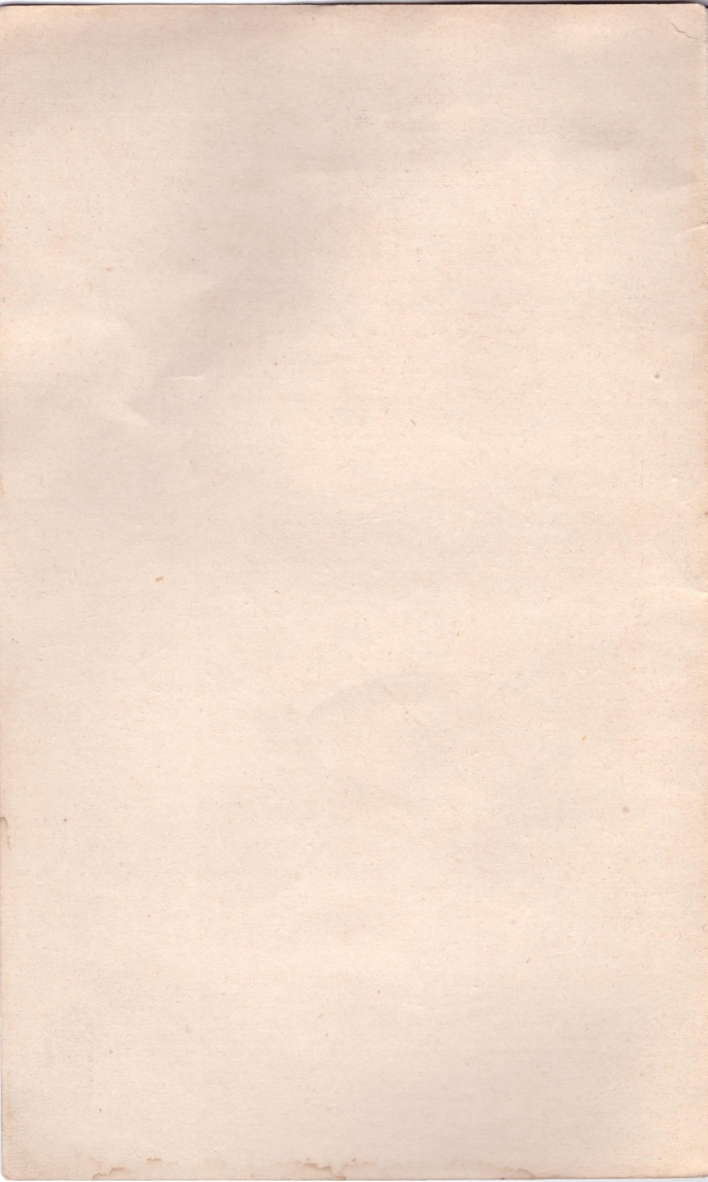


W KRAKOWIE,

W DRUKARNI „CZASU” FR. KLUCZYCKIEGO I SP.

pod zarządem Józefa Łakocińskiego.

1885.





# DROGA KRZYŻOWA

ULOŻONA PO WŁOSKU

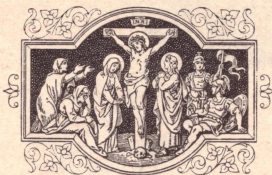
przez

ŚW. LEONARDA A PORTO - MAURIZIO.

W POLSKIM POPRAWNYM PRZEKŁADZIE

wydał

X. Dr Wincenty Smoczyński,  
proboszcz w Tenczyńku.



W KRAKOWIE,

W DRUKARNI „CZASU“ FR. KLUCZYCKIEGO I SPÓŁKI  
pod zarządem J. Łakocińskiego.

1885.

Nr 2326.

„WOLNO DRUKOWAĆ“.

Kraków, dnia 29 lipca 1885 r.



† *Albin,*  
Biskup Krakowski.

~~BIBLIOTEKA  
OO. KAPUCYNÓW  
NOWE-MIĘSTO~~

~~44180~~

NAKŁADEM WYDAWCY.

\* BIBLIOTEKA \*  
Zakroczym  
Warszawskiej Prowincji Kapucyński

A. 004180

PAMIĘCI  
STANISŁAWA KURCZYŃSKIEGO

SENIORA I PROTEKTORA  
ARCYBRACTWA NIEUST. ADORACYI N. SAKRAMENTU  
i  
INSTYTUCYI JALMUŻN. DLA WSTYDZĄCYCH SIĘ ŻEBRAĆ  
I OSIEROCONYCH PANIENEK  
PRZY KOŚCIELE Ś. KAZIMIERZA NA NOWEM MIEŚCIE  
W WARSZAWIE,  
CZŁONKA WARSZAWSKIEGO TOW. DOBROczynNOŚCI,  
OPIEKUNA OCHRONY IV I PRZYTUŁKU DLA DZIEWCZĄT,  
I t. d. I t. d.  
MEŻA CNOTLIWEGO i POBOŻNEGO,  
ZMARŁEGO W DNIU 20 CZERWCA 1870 ROKU.







PRAWDZIWY WIZERUNEK  
**NAJŚW. OBLICZA PANA JEZUSA, ZBAWICIELA ŚWIATA**  
odciśnięty na chustce Ś-tój Weroniki,  
a przechowywany w Bazylisce Watykańskiej w Rzymie.



Czemuż nie chcesz o człowiecze!  
Wyryć w swój pamięci,  
Tych mąk jakie poniósł Chrystus  
Dla nas z własnej chęci?  
Aby mocą swój ofiary  
Ze szatańskich siideł,  
Wybawić cię i osłonić  
Opieką swych skrzydeł.

Ś. Bonaw. — Filom.

**N**abożeństwo Drogi Krzyżowej zależy na rozpamiętywaniu Męki Chrystusowej w jej szczegółach, zamkniętych w czternastu Stacjach, — z których pierwsza rozpoczyna się od skazania na śmierć Chrystusa Pana, a ostatnia kończy się złożeniem Jego Najświętszego Ciała do grobu.

Nader wielkie korzyści spływają na duszę rozmyślającą z pobożnym uczuciem mękę Zbawiciela. — Rozpamiętywanie tej gorzkiej a strasznej męki było szczególnym zajęciem wielu Świętych Ojców Kościoła i wielu innych świętych dusz. Zacząwszy od św. Pawła apostoła wołającego: *»A ja nie daj Boże abym się chlubił miął, jedno w krzyżu Pana naszego Jezusa Chrystusa.«* (Galat. IV, 14). I: *»Albowiem nie rozumia-*

*tem żebym miał co umieć między wami, jedno Jezusa Chrystusa i tego ukrzyżowanego.*» (I. Kor. I, 2) ileżbyśmy naliczyli wzorowych dusz chrześcijańskich, które w tej męce czerpały siłę, moc, ulgę, pociechę i lekarstwo w swoich walkach, udręczeniach i pokusach. Św. Augustyn w rozpamiętywaniu Ran Zbawiciela znajdował lekarstwo przeciw własnemu ciału. I tenże święty woła do Pana Jezusa: »Napisz, o mój Najdroższy Zbawicielu, napisz na mojem sercu Twoje Rany, abym w niem zawsze mógł czytać Tve boleści i Twą miłość. Abym mając przed oczami Tve boleści, mógł cierpliwie ponosić to, co mi przyjdzie cierpieć, patrząc zaś na Twą miłość, abym już nic nie miłował i nie mógł nic innego miłować, tylko Ciebie.« Kto chce, mówi św. Bonawentura, wzrastać z cnoty w cnotę, z łaski w łaskę, to niech zawsze rozmyśla mękę Chrystusową, nic bowiem nie potrafi łatwiej uświętobliwić duszy jakiegokolwiek, jak rozmyślanie cierpień Zbawiciela. — Sw. Bonawentura zapytany przez

św. Tomasza z Akwinu, z jakiejby księgi najwięcej korzystał pisząc tak wiele i pięknych rzeczy, pokazał wizerunek Ukrzyżowanego Zbawiciela cały zaczerniony od pocałunków i rzekł: »Oto moja księga, z której czerpię wszystko to, co piszę. Z niej nauczyłem się wszystkiego tego, co umiem«. Św. Franciszek Asycki przez doskonałą znajomość téj księgi został Seraficznym. Rozmyślając nad cierpieniami Pana Jezusa tak wiele płakał że prawie wzrok utracił. Zapytany pewnego razu, gdy jęczał płacząc, coby mu było? Odrzekł: »Co mi? Oto płaczę nad cierpieniami i zniewagami Pana mojego. A boleść moja wzmagą się, gdy widzę jak niewdzięczni ludzie nie kochają Go i żyją zapomniawszy o Nim.« I dlatego Benedykt XIV papież mówi: »Ze wszystkich ćwiczeń pobożnych mających na celu rozpamiętywanie Męki Chrystusowej, najpomocniejszym, grzesznikowi do nawrócenia się, oziębłemu w wierze do stania się żarliwym, sprawiedliwemu do coraz większego



usprawiedliwienia się i uświęcenia, jest Nabożeństwo Drogi Krzyżowej.»


Dla zachęcenia wiernych do odbywania tego nabożeństwa, Papieże udzielili mnóstwo odpustów. Odpusty te można ofiarować i za dusze zmarłych. Aby zyskać te odpusty, potrzeba Drogę Krzyżową odbywać przed stacyami kanonicznie ustanowionymi, albo przed Krucyfiksem na ten cel przez Ojca św. lub kapłana mającego ten przywilej, pobłogosławionym. Potrzeba być w stanie łaski, to jest być bez grzechu śmiertelnego. A w razie grzechu trzeba się wyspowiadać, lub w razie niemożności spowiadania się, potrzeba wzbudzić w sobie żal doskonały czyli akt skruchy, z postanowieniem spowiadania się za najpierwszą sposobnością. Niema jednak obowiązku przyjmowania Komunii św., ani też mówienia pięciu pacierzy na końcu Drogi Krzyżowej wedle intencji Ojca św. Nareszcie potrzeba przy każdej stacyi chwileczkę rozmyślać.

Ze wszystkich Dróg Krzyżowych za najtkliwszą i najlepszą uważamy ułożoną po włosku przez św. Leo-



narda a Porto Maurizio, i tę w polskim przekładzie tutaj podajemy.

## PRZYGOTOWANIE.

 najłaskawszy i najlitościwszy Panie Jezu Chryste! ponieważ jesteś nieskończenie dobry i litościwy, miłuję Cię nadewszystko, i z całego serca żałuję, żem Cię Pana mego, i najwyższe Dobro moje, kiedykolwiek obraził. Ofiaruję Ci tę świętą Drogę, na uczczenie oniej najboleśniejszej, którą za mnie najniegodziwszego grzesznika raczyłeś odbyć; i pragnę dostąpić wszystkich odpustów do niej przywiązanych, dla osiągnięcia miłosierdzia Twego w tém życiu i chwały w przyszłym.

*Uwaga.* Tu uczynić intencyję, na jaką chcesz ofiarować odpusty do téj Drogi przywiązane.

### WSTĘP.

Po krwawych śladach Zbawiciela mego  
Pójdę by płakać grzechu sromotnego,  
Gdzie Serce Boskie krew swą za mnie leje,  
Tam serce moje niech we łzach topnieje,  
O dobry Jezu! przez Krew Twą i znoje,  
Odpuść, ach! odpuść wszystkie grzechy moje.

## STACYA PIERWSZA.

Jezus skazany na śmierć.

Serce okrutne, ty twemi grzechami:  
 Niech umrze Jezus! wołasz wraz z żydami,  
 A On ci na to, bolejąc goręcej:  
 Umrę, odpowie, lecz już nie grzesz więcej.  
 O dobry Jezu, przez Krew Twą i znoje,  
 Odpuść, ach! odpuść, wszystkie grzechy moje.

Upadamy przed Tobą Chryste  
 i błogosławimy Tobie,  
 Żeś przez święty Twój Krzyż  
 świat odkupił.

Pierwsza stacya przypomina dom i izbę sądową  
 Pilata, gdzie Pan nasz Jezus Chrystus, najniego-  
 dziwszy wyrok śmierci, najcierpliwiej przyjął.

### ROZMYŚLANIE.

*Zważ na to pokorne poddanie się, z jakim niewinny Pan nasz Jezus Chrystus przyjmuje tak niesprawiedliwy wyrok. Pamiętaj, że grzechy to twoje były fałszywywi świadkami, co przeciw Niemu świadczyły, a twoje bluźnierstwa, szemrania i nieskromne mowy zmusiły bezbożnego sędziego, ażeby Go wydał. Nawróć się więc od złości swojej ku Bogu tak cię miłującemu i nie słowami, ale raczej łzami z głębi duszy swojej, tak do Niego wołaj:*

## MODLITWA.

**Q** Jezu mój! Jezu! cóż to za niepełna miłość, ta miłość Twoja ku mnie! Jako! dla tak nędznego stworzenia, jakim ja jestem, nie dość było cierpieć więzienie, skrupowanie, biczowanie, jeszcze potrzeba było, abyś poniósł tak haniebny wyrok! Ach! Na skruszenie mojego serca, dosyć już tego; ach! dosyć i zanadto, aby mnie pobudzić do żalu i nienawiści wszelkich złości i brudów języka mojego, które Cię takięj nabawiły hańby. Ach! szczerze ich nienawidzę i żałuję za nie. Ach! gorzko je opląkuję i w tym gorzkim płaczu idąc Twą bolesną drogą, ustawicznie będę jęczeć i wołać: Jezu mój miłosierdzia! Miłosierdzia, Jezu mój!

*Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu i t. d.*

Zmiłuj się nad nami, Panie!

Zmiłuj się nad nami.

---



## STACYA DRUGA.

*Jezus bierze Krzyż na swe ramiona.*

Jezu mój miły, oto się już zbliża  
Chwila Twój śmierci, gorzkiej śmierci krzyża.  
Bierzesz krzyż na się, z weselem pociechy,  
Że idziesz umrzeć i za moje grzechy.

O dobry Jezu! przez Krew Twą i znoje,  
Odpuść, ach! odpuść, wszystkie grzechy moje.

Upadamy przed Tobą Chryste  
i błogosławimy Tobie,

Żeś przez święty Twój Krzyż  
świat odkupił.

Druga stacya przypomina to miejsce, w którym  
najukochańszy nasz Jezus przyjął na swe zbo-  
lałe ramiona ciężkie drzewo Krzyża.

### ROZMYŚLANIE.

*Przypatrz się, jak najłaskawszy nasz Jezus  
Krzyż swój przyjmuje i obejmuje, i z jaką sło-  
dyczą cierpi uderzenia i zniewagi, które nań  
miota złośliwa tłuszcza: kiedy ty ile możności  
uciekaś od cierpień. Czyż nie wiesz grzeszniku,  
że się bez Krzyża nie wchodzi do nieba? Płacz  
więc płacz nad ślepotą twoją, a patrząc na Pana  
twojego i wdychając serdecznie, tak do Niego  
wołaj:*



## MODLITWA.

**M**nie to, a nie Tobie, o Jezu mój krzyż ten przynależy, ach! krzyż najcięższy z tylu i tak ciężkich grzechów moich bezbożnie złożony. O miły Jezu! Zbawicielu mój! daj mi więc siłę do przedźwigania wszystkich krzyżów, na które zasłużyłem grzechami mojemu i spraw, ażebym umarł w uściśnieniu Krzyża: a zaś dopóki żyć będę, abym w Krzyżu Twym rozmiłowany, ze świętą Teresą ciągle już powtarzał: **Albo cierpieć albo umrzeć, albo cierpieć albo umrzeć.**

*Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu i t. d.*

Zmiłuj się nad nami Panie!

Zmiłuj się nad nami.

---

## STACYA TRZECIA.

Jezus upada po raz pierwszy.

Usłyszcie skały łzy moje i jęki,  
 Że oto Jezus pada z mojej ręki  
 Pod ciężkim Krzyżem, na zbyt ostrój drodze,  
 Którą grzechami najeżyłem srodze.

O dobry Jezu! przez Krew Twą i znoje,  
 Oduść, ach! oduść, wszystkie grzechy moje.

Upadamy przed Tobą Chryste  
 i błogosławimy Tobie,

Żeś przez święty Twój Krzyż  
 świat odkupił.

Trzecia stacya przypomina to miejsce, w którym  
 Chrystus Pan znękany i utrudzony, pod cięża-  
 rem Krzyża po raz pierwszy upada.

### ROZMYŚLANIE.

*Uważ jak najopłakańszy Jezus wielką utratą  
 Krwi osłabiony upada na ziemię po raz pierw-  
 szy. Ach! patrz jak ci niegodziwi ludzie kopią  
 Go nogami i biją pięściami.; patrz jak Go po-  
 liczkują; a jednak najcierpliwszy nasz Jezus ust  
 nie otwiera, cierpi i milczy, kiedy ty w naj-  
 lżejszych cierpieniach i utrapieniach narzekasz,  
 szemrzesz, przeklinasz, a nawet może najzuchwa-  
 lej bluźnisz. Obrzydź sobie już raz na zawsze  
 taką niecierpliwość i tę twoją pychę i tak się  
 módl do Pana twójego:*

## MODLITWA.

**Q**najmilszy Zbawicielu mój! oto u stóp Twoich grzesznik największy na świecie. O ileż to już razy upadałem w grzechy! O ileż to razy rzucałem się w przepaść nieprawości! A Tyś mnie zawsze ratowałeś i dźwigałeś. Ach, Pani! podaj mi i teraz dźwigającą Świętą Rękę Twoją. Wspomóż mnie, ach! wspomóż o Jezu mój Jezu! abym już nigdy w życiu nie wpadł w grzech śmiertelny i abym w godzinę śmierci zapewnił sobie zbawienie wieczne.

*Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu i t. d.*

Zmiłuj się nad nami Panie!  
Zmiłuj się nad nami.

---



## STACYA CZWARTA.

Jezus spotyka Matkę swoją.

Przebóg, ach przebóg! Marya truchleje,  
Widząc Jezusa, że od bólu mdleje  
Krwia zabroczoney. Ach, Matki i Syna  
Boleść zbyt wielka, — a jam jój przyczyna.  
O dobry Jezu! przez Krew Twą i znoje,  
Odpuść, ach! odpuść, wszystkie grzechy moje.

Upadamy przed Tobą Chryste  
i błogosławimy Tobie,  
Żeś przez święty Twój Krzyż  
świat odkupił.

Czwarta stacya przypomina to miejsce, w którym  
Jezus pod Krzyżem omdlewający cały Krwią  
oblany spotkał najboleśniejszą swą Matkę.

### ROZMYŚLANIE.

*O jakaż boleść przeniknęła serce Jezusowe!  
o! jakiż grot ugodził w serce Maryi, gdy się  
spotkali z sobą na Krzyżowej Drodze. O! duszo  
niewdzięczna, cóż ci złego uczynił Jezus mój  
kochany? pyta Matka Bolejąca. Cóż ci złego  
uczyniła biedna Matka moja? pyta Jezus wśród  
boleści takiej. Ach! porzuć już porzuć grzech,  
co był powodem tych boleści naszych! — A ty  
cóż Im odpowiesz? Ach biedny grzeszniku, obacz  
się nakoniec i rzewnie płacząc tak przemawiaj  
do Nich:*



## MODLITWA.

**Q** Boski Synu Maryi! O Bożego Syna Matko! oto ja u nóg Waszych upokorzony i skruszony wyznaję, żem jest onym zdrajcą, co z grzechów swoich ukuł miecz boleści, przesywający w onę chwilę przenajtkliwsze Serca Wasze. Ach! z całego serca żałuję i boleję bardzo i do Was Obojga o miłosierdzie wołam i o przebaczenie. O Jezu mój miłosierdzia! Miłosierdzia Jezu mój! O Matko Boża miłosierdzia! Miłosierdzia Matko moja! abym przy pomocy tak wielkiego miłosierdzia Waszego już nigdy nie grzeszył, a dniem i nocą rozmyślał troski i boleści Wasze.

*Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu i t. d.*

Zmiłuj się nad nami Panie!  
Zmiłuj się nad nami.

---

## STACYA PIĄTA.

Jezusowi pomaga Cyrenejczyk  
dźwigać Krzyż.

Szczęśny Szymonie, wezwan ku pomocy  
W dźwiganu Krzyża Panu wszelkiej mocy:  
Gdybyś ty nie chciał, oto me ramiona  
Ulżą cięzaru, pod którym już kona,  
O dobry Jezu! przez Krew Twą i znoje,  
Odpuść, ach! odpuść, wszystkie grzechy moje.


Upadamy przed Tobą Chryste  
i błogosławimy Tobie,  
Żeś przez święty Twój Krzyż  
świat odkupił.

Piąta stacya przypomina to miejsce, w którym  
Szymona Cyrenejczyka zmuszono, by Chrystu-  
sowi Panu pomagał w dźwiganu Krzyża.

### ROZMYŚLANIE.

*Uważ, iż to ty jesteś tym Cyrenejczykiem, dźwigającym Krzyż Chrystusowy albo na pozór albo z musu, boś zanadto przywiązany do wygod znikomych tego świata. Ach! ocknij się nareszcie i tak wielkiego ciężaru ulżyj Panu twemu, przyjmując ochotnie wszelkie cierpienia które na Cię zsyła ręka Boża, a oświadczając jak najszczerzej, że nietylko chcesz je znosić z cierpliwością, ale nadto z dziękczynieniem Panu Bogu, tak do Niego mów:*

## MODLITWA.

 Jezu mój najukochańszy! dzięki Ci składam za tyle i tak pięknych sposobności, które mi podajesz do cierpienia dla Ciebie, do zasługi dla mnie. Ach! spraw to, o Boże mój! abym cierpliwie znosząc to, co ma pozór złego w życiu tém doczesném, nabył dobra prawdziwego na żywot wieczny i abym płacząc z Tobą na ziemi, zasłużył na to, bym się z Tobą współwesełił w Niebie.

*Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu i t. d.*

Zmiłuj się nad nami Panie!  
Zmiłuj się nad nami.



## STACYA SZÓSTA.

Jezusowi ociera Twarz ś. Weronika.

O śliczna Twarzy! woła Weronika  
 Gdzież Twoja słodycz, gdzież Twa piękność znika,  
 Całyś o Jezu! zraniony, pobladły!  
 Przez kogóż na Cię takie razy spadły?  
 O dobry Jezu! przez Krew Twą i znoje,  
 Odpuść, ach! odpuść, wszystkie grzechy moje.

Upadamy przed Tobą Chryste  
 i błogosławimy Tobie,  
 Żeś przez święty Twój Krzyż  
 świat odkupił.

Szósta stacya przypomina to miejsce, w którém  
 św. Weronika cienką chustą otarła · przenaj-  
 świętszą Twarz Pana Jezusa.

### ROZMYŚLANIE.

*Przypatrz się tej świętej chuście, na której  
 odbiło się podobieństwo zniekanéj Twarzy Jezusa,  
 a przenikniony ku Niemu najżywszą miłością,  
 usiłuj jak najczulsze Jej podobieństwo w sercu  
 swem wyrazić. Szczęśliwyś, jeśli z obrazem Jezusa  
 w sercu żyć będziesz, lecz stokroć szczęśliwszy,  
 jeśli z nim umierać będziesz. Dla otrzymania  
 tej tak wielkiej łaski tak się módl do Niego:*

## MODLITWA.

**Q** Jezu mój najboleśniejczy! wy-  
cisnij w mém sercu piętno Obli-  
cza Twojego, ażebym dniem i nocą  
myśląc o Tobie i Mękę Twoją ma-  
jąc przed oczami memi, opłakiwał  
zawsze ciężkie grzechy moje i pra-  
gnał karmić się aż do śmierci tym  
chlebem boleści, coraz to bardziej  
nienawidząc złego życia mego.

*Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała  
Ojcu i t. d.*

Zmiłuj się nad nami Panie!  
Zmiłuj się nad nami.

---

## STACYA SIÓDMA.

Jezus upada po raz drugi.

Tłuszczo zuchwała, czemuż tak złośliwie,  
 Na Dobro moje i nielitościwie  
 Ciągłe się miotasz? gdy już, jak bez duszy  
 Upadł raz drugi, wśród ciężkiej katuszy.  
 O dobry Jezu! przez Krew Twą i znoje,  
 Odpuść, ach! odpuść, wszystkie grzechy moje.

Upadamy przed Tobą Chryste  
 i błogosławimy Tobie,  
 Żeś przez święty Twój Krzyż  
 świat odkupił.

Siódma stacya przypomina to miejsce, w którym  
 Jezus zboleały i coraz bardziej nękania, już po  
 raz drugi upada pod Krzyżem.

### ROZMYŚLANIE.

*Spojrzyj na Pana Jezusa na ziemię powalono-  
 nego, przygniecionego boleściami, zdeptanego  
 przez nieprzyjaciół, pośmiewanego przez pospół-  
 stwo, i uważ, że twoja to pycha tak Nim po-  
 trąciła, twoja wyniosłość tak go poniżyła. Ach!  
 uniż więc nakoniec hardego czoła twego, a skru-  
 szoném sercem nad swoją przeszłością ubolewa-  
 jąc tak do Pana twego przemawiaj:*



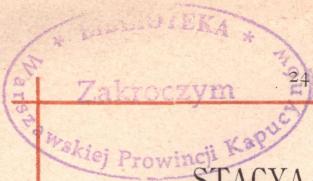
## MODLITWA.

**G**Przenajświętszy Zbawicielu mój, chociaż Cię widzę upadłego, wszakże wyznaję Cię Wszechmocnym i błagam Cię, byś uniżył wszelką pychę moją, wszelką chęć wywyższania się, wszelkie dobre o sobie mniemanie; abym chodząc odtąd z głową pochyloną, chętnie przyjmował poniżenie i pogardę; a tak przez pokorę prawdziwą, wewnętrzną, serdeczną, która wielce się Tobie podoba, zdołał Cię podźwignąć z tak bolesnego upadku Twego.

*Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu i t. d.*

Zmiłuj się nad nami Panie!  
Zmiłuj się nad nami.

---



## STACYA ÓSMA.

Jezus pociesza płaczące Niewiasty.

Niewiasty tkliwe, jakiejżeście chwały,  
Żeście łez waszych do Krwi przymięszwały  
Onęj najdroższej, którą z Swój miłości  
Wylał nasz Jezus, by zmyć nasze złości.  
O dobry Jezu! przez Krew Twą i znoje,  
Odpuść, ach! odpuść, wszystkie grzechy moje.

Upadamy przed Tobą Chryste  
i błogosławimy Tobie,  
Żeś przez święty Twój Krzyż  
świat odkupił.

Ósma stacya przypomina to miejsce, w którym  
Pan Jezus pocieszał pobożne Niewiasty Jerozo-  
limskie, nad Nim bolejące i płaczące.

### ROZMYŚLANIE.

*Wspomnij na to, że masz podwójny powód do płaczu; najprzód nad Jezusem tyle cierpiącym za ciebie, następnie nad sobą samym, że nie umiesz znaleźć uciechy bez obrazy Jego. A jeżeli na widok tylu cierpień Chrystusowych jeszcze obojętny, przynajmniej na widok niezrównanej Jego litości okazanej płaczącym Niewiastom, wzbudź w sobie ku Niemu ufność bez miary i cały bolejący i skruszony tak się módl do Niego:*



## MODLITWA.

**M** najmilszy Zbawicielu mój! O!  
i czemuż to serce moje nieroz-  
pływa się we łzach żalu serdecznego.  
O łzy Cię błagam, o Jezu mój! o  
łzy boleści i współczucia: ażebym  
ze łzami w oczach i z boleścią w du-  
szy zasłużył na litość Twoją, tak  
hojnie okazaną płaczącym Niewia-  
stom. Ach, Panie! téj jednéj użyż  
mi pociechy, abym doznawszy lito-  
ściwego spojrzenia Twego w tém  
życiu, mógł bezpiecznie spojrzeć na  
Ciebie w godzinę méj śmierci.

*Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała  
Ojcu i t. d.*

Zmiłuj się nad nami Panie!

Zmiłuj się nad nami.

---



## STACYA DZIEWIĄTA.

Jezus upada po raz trzeci.

Cieżarem grzechów naszych przywalony,  
 Pada raz trzeci Jezus umęczony,  
 Ach! przestań, przestań już nakoniec grzeszyć,  
 Kto Mu chcesz ulżyć, kto Go chcesz pocieszyć.  
 O dobry Jezu! przez Krew Twą i znoje,  
 Opuść, ach! opuść, wszystkie grzechy moje.

Upadamy przed Tobą Chryste  
 i błogosławimy Tobie,  
 Żeś przez święty Twój Krzyż  
 świat odkupił.

Dziewiąta stacya przypomina to miejsce, w któ-  
 rym Jezus pod Krzyżem, coraz to bardziej omdle-  
 wający, już po raz trzeci upada.

### ROZMYŚLANIE.

*O jakże bolesnym był ten upadek Jezusa mo-  
 jego! Patrz, z jaką wściekłością te wilki zajadłe  
 rozrywają najłagodniejszego Baranka naszego.  
 Patrz, jak Go potrącają, jak Go uderzają, jak  
 Go tratuja. O przekłety niech będzie grzech,  
 co tak znieważył Syna Bożego. Ach czyż nie  
 zasłużył na tzy twoje o! grzeszniku! Bóg tak  
 sdeptany i tak znieważony? Więc cały we łzach  
 tak do Niego wołaj:*

## MODLITWA.

**W**szechmogący wieczny Boże, który jednym palcem trzymasz Niebiosą i ziemię, któż Cię tak ciężko obalił? Niestety! moje to, moje powtarzane upadki i złości. Jam to przydając grzech do grzechu, przydał boleści do boleści Twoich. Ale otom u nóg Twoich bolejący i skruszony, już raz na zawsze chcę zaniechać grzechu; a bolejąc, płacząc, jęcząc i wzdychając, stokroć i tysiąc-kroć powtórzę to postanowienie moje: O Boże mój! Boże, nigdy ach nigdy grzeszyć już nie będę.

*Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu i t. d.*

Zmiłuj się nad nami Panie!  
Zmiłuj się nad nami.

---

## STACYA DZIESIĄTA.

Jezus obnażony i żółcią napawany.

Anioły Nieba, skrzydłami waszemi  
Okryjcie nagość Jezusa na ziemi.  
O bezwstydniku! tyś to wstydu tego  
Nabawił nędzny, ach! Syna Bożego.

O dobry Jezu! przez Krew Twą i znoje,  
Odpuść, ach! odpuść, wszystkie grzechy moje.

Upadamy przed Tobą Chryste  
i błogosławimy Tobie,

Żeś przez święty Twój Krzyż  
świat odkupił.


Dziesiąta stacya przypomina to miejsce, w któ-  
rém Jezus był z szat odarty i obnażony i winem  
zmięszaném z gorzką żółcią napawany.

### ROZMYŚLANIE.

*Patrz o duszo moja! na Jezusa twego ze-  
wnątrz z szat odartego i całego zranionego; a  
wewnątrz napelnionego goryczą żółci obrzydli-  
wój. Tak to Jezus nagością swoją przypłaca  
nieskromności twoje i próżność w ubraniach  
twoich, a tą nieznośną goryczą wszystkie zbytki  
i wymysły twoje w jedzeniu i picciu. O! czyż  
się Go nie ulitujesz? Ach! obacz się nakoniec,  
a rzuciwszy Mu się do stóp, tak się módl do Niego:*



## MODLITWA.

 Jezu mój najboleśniejszy! jakaż to okropna różnica pomiędzy mną a Tobą! Tyś cały we Krwi, w ranach i w gorzkościach, a ja cały w rozkoszach, w próżnościach i w zbytkach. Ach nie dobrą ja idę drogą, nie dobrą! Spraw więc o Panie, bym życie me zmienił. Racz mi zaprawić goryczą życie to doczesne, ażebym odtąd smakując jedynie w gorzkościach przenajświętszej Męki Twojej, zasłużył na wieczne opływanie z Tobą w Tve słodkości rajskie.

*Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu i t. d.*

Zmiłuj się nad nami Panie!

Zmiłuj się nad nami.

---

## STACYA JEDYNASTA.

Jezus do Krzyża przybijany.

O Jezu dobry! przybity gwoździami,  
 Już konający, zmiłuj się nad nami.  
 O! daj mi Jezu, na krzyżu rozpięty,  
 Bym pod Twym Krzyżem umarł żalem zdjęty.  
 O dobry Jezu! przez Krew Twą i znoje,  
 Oduść, ach! oduść, wszystkie grzechy moje.

Upadamy przed Tobą Chryste  
 i błogosławimy Tobie,  
 Żeś przez święty Twój Krzyż  
 świat odkupił.

Jedynasta stacya przypomina to miejsce, w którym Jezus tępemi gwoździami najokrutniej był do Krzyża przybity wobec Matki swojej.

### ROZMYŚLANIE.

*Uważ na boleść niezmierną, którą poniósł do-  
 bry nasz Jezus, gdy gwoździe Go przebijały  
 i kości Jego wzruszały, i żyły Mu targały oraz  
 wszystkie Jego nerwy najboleśniej wstrząsały.  
 Czyż patrząc na boleści takie, nie wzruszysz się  
 ku litości nad Jezusem twoim, i ku żalowi ser-  
 decznemu za grzechy swoje. Ach! okaż Mu tę  
 litość i tę żalność twoję, tak do Niego mówiąc:*

## MODLITWA.

**G**Jezu mój najłaskawszy! bijże i uderzaj w to tak twarde serce moje młotem świętej miłości i bojaźni Twojej. A że grzechy moje były temi okrutnemi gwoździami, co Cię przebodły, spraw o Panie! aby żal za grzechy stał się dla mnie jakoby katem przebijającym gwoździami boleści wszystkie złe namiętności moje, ażebym, na szczęście moje, z Tobą tak ukrzyżowany żyjąc i umierając na ziemi, z Tobą uwielbiony królował w Niebiosach.

*Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu i t. d.*

Zmiłuj się nad nami Panie!  
Zmiłuj się nad nami.

---



## STACYA DWUNASTA.

Jezus na Krzyżu umiera.

Słońce ściemniało — patrz i ziemia cała  
 Na śmierć Jezusa boleścią zadrżała.  
 A ty grzeszniku, nie miałbyś zajęczyć,  
 Gdy za Cię Bóg Twój dał się tak umęczyć.  
 O Jezu dobry! przez Krew Twą i znoje,  
 Oduść, ach! oduść, wszystkie grzechy moje.


Upadamy przed Tobą Chryste  
 i błogosławimy Tobie,  
 Żeś przez święty Twój Krzyż  
 świat odkupił.

Dwunasta stacya przypomina to miejsce, w któ-  
 rym Chrystus już ukrzyżowany i między dwoma  
 łotrami postawiony umiera.

### ROZMYŚLANIE.

*Wznieś oczy i patrz na Jezusa miłego, na trzech gwoździach wiszącego. Słuchaj jak się modli za swych winowajców, co Go tak ukrzyżowali; jak otwiera Raj łotrowi nawróconemu o Raj proszącemu, jak oddaje swą Matkę swemu Uczniowi, jak Ojcu Przedwiecznemu duszę swą poleca. I patrz! jak skłoniwszy głowę umiera!... A więc umarł Jezus twój ukochany; a umarł na Krzyżu za ciebie! A ty co uczynisz? Ach! nie odchódź stąd inaczej jak upamiętany i skruszony, a obejmując Krzyż Zbawiciela twego, tak do Niego wołaj:*

## MODLITWA.

 najmilszy Zbawicielu mój! wiem że nie zasługuję na przebaczenie, bom Cię grzechami mojemu zdradził i ukrzyżował, ale słysząc Cię modlącego się za zabójców swoich, o jakże się dusza ma raduje! Cóż uczynię dla Ciebie, któryś tyle uczynił dla mnie? Oto gotów jestem przebaczyć wszystkim co mię pokrzywdzili i obrazili. Ach! Boże! przebaczam wszystkim dla miłości Twojej, wszystkim do serca mego przytulam, wszystkim życzę wszelkiego dobra, a tak spodziewam się usłyszeć od Ciebie w godzinę mej śmierci, te tak upragnione i błogosławione słowa: Dziś ze mną będziesz w Raju.

*Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu i t. d.*

Zmiłuj się nad nami Panie!

Zmiłuj się nad nami.

## STACYA TRZYNASTA.

Jezus zdjęty z Krzyża.

Z jakąż boleścią i jakimi łzami,  
 Płacząc Jezusa, płakałaś nad nami  
 O Matko droga! — Jam Go tak ugodził —  
 A On mnie jednak z Bogiem mym pogodził.  
 O dobry Jezu! przez Krew Twą i znoje,  
 Opuść, ach! opuść, wszystkie grzechy moje.

Upadamy przed Tobą Chryste  
 i błogosławimy Tobie,  
 Żeś przez święty Twój Krzyż  
 świat odkupił.

Trzynasta stacya przypomina to miejsce, w którym Jezus przez uczniów swoich zdjęty był z Krzyża i złożony na łono bolejącej Matki.

### ROZMYŚLANIE.

*Uważ, jaki to miecz boleści przeszył serce Tej Matki niepokieszonej, gdy w objęcia swoje przyjęła martwego już Syna. O jakże tam na widok wszystkich ran Jego, odnowiły się wszystkie najczulszego Jej serca najżywsze boleści. Ale cóż było temu Jej sercu grotem najostrzejszym? Grzech to mój grzech, co o śmierć przyprawił Boskiego Jej Syna. Płacz więc, płacz, o duszo moja! nad przeklętym grzechem, a mieszając łzy swoje do łez najboleśniejszej z matek, tak do Nięj zawołaj:*



## MODLITWA.

**K**rólowo męczenników! Kiedyż zdołam pojąć boleści Twoje i zabołec nad niemi, mając je w sercu mojem na zawsze wyryte? O Pani moja! o Matko moja! spraw to, bym dniem i nocą opłakiwał ciężkie grzechy moje, które Cię do takiego przywiodły cierpienia, ażebym z miłością ku Tobie i z nadzieją w Tobie, płacząc życie całe, umarł nakoniec z boleści nad Tobą i żył wiecznie z Tobą.

*Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu i t. d.*

Zmiłuj się nad nami Panie!  
Zmiłuj się nad nami.

## STACYA CZTERNASTA.

### Jezus złożony w grobie.

U Twego Grobu, o Jezu mój miły!  
 Stać będę płacząc, póki starczą siły.  
 A gdy już przyjdzie żywota dokonać,  
 U grobu Twego daj z miłości skonać.  
 O dobry Jezu! przez Krew Twą i znoje,  
 Oduść, ach! oduść, wszystkie grzechy moje.

Upadamy przed Tobą Chryste  
 i błogosławimy Tobie,  
 Ześ przez święty Twój Krzyż  
 świat odkupił.

Czternasta czyli ostatnia stacya przypomina Grób nowy, w którym z niepojętą żalnością najboleśniej Matki złożono przenaśw. Ciało Zbawiciela.

#### ROZMYŚLANIE.

*Uważ jakie tam było płakanie Nikodema, Józefa, Jana, Maryi Magdaleny i innych Maryj w chwili, gdy zamykano w grobie Ciało Chrystusowe, ale nadewszystko uważ na opustoszenie serca Maryi, pozbawionój najukochańszego Syna swojego... Na widok łez tyłu i boleści tyłu zawstydz się, że w ciągu odbywania téj świętej Drogi Krzyżowój, tak mało współbolałeś z Nimi. Ach teraz przynajmniej zapłacz i zażałuj, a Grób święty całując i przy nim serce swe składając, tak się pomódl do zmarłego Zbawiciela Twego:*

## MODLITWA.

**O** Jezu najlitościwszy! który z miłości ku mnie raczyłeś odbyć tak bolesną drogę, cześć Ci oddaję zmarłemu i w grobie zamkniętemu, lecz chciałbym oraz zamknąć Cię w mém sercu, bym z Tobą złączony, do nowego życia łaski zmartwychwstał i z ostateczną wytrwałością w łasce Twojej umierał. Sprawże o Jezu najmiłszy! aby przez zasługi Męki Twojej, którą tak oziębłe rozpamiętywałem, ostatnim pokarmem moim było Ciało i Krew Twoja; ostatnimi słowami memi JEZUS i MARYA; aby ostatnie tchnienie moje było w połączeniu z Twem ostatnim tchnieniem za mnie na Krzyżu oddanem, abym tym sposobem z żywą Wiarą, z silną Nadzieją i z gorącą Miłością umierając z Tobą i dla Ciebie, żył i królował na wieki dla Ciebie i z Tobą. Amen.

*Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu i t. d.*

Zmiłuj się nad nami Panie!

Zmiłuj się nad nami.

---



## MÓDLMY SIĘ.

**P**anie Jezu Chryste, miłośniku, dusz naszych i dawco wszelkiego dobra i błogosławieństwa! dziękuję Ci najpokorniej za dobre myśli i uczucia, jakie w ciągu tój Drogi Krzyżowej pod wpływem łaski Twojej, weszły na jałowej niwie duszy mojej! Przebacz oziębłość moją, przebaczone wszystkie niedostatki moje! a ten Twój zasiew rosą przenaajdroższej Krwi Twojej podlewaj, aby wyrósł w niezłomne postanowienia i bogate żniwo uczynków zbawiennych! Niech Krzyż Twój głęboko się wkorzeni w serce moje, niech znaczy i uświęca wszystkie myśli, słowa i sprawy moje, niech mi będzie całą moją siłą, całą pociechą, całą nadzieją za życia i przy śmierci. Amen.

## MODLITWA.

**P**anie Jezu Chryste, Synu Boga żywego! połóż mękę, krzyż i śmierć Twoją pomiędzy sądem Twoim i duszą moją, teraz i w godzinie śmierci mojej, racz dać żywym i umarłym ochłodę i przebaczenie. Ko-

ściół Twój obdarz pokojem i zgodą,  
a nas grzeszników życiem i chwałą  
wieczną, który żyjesz i królujesz,  
z Ojcem i Duchem Świętym, na  
wieki wieków. Amen.



## LITANIJA

O NAJSŁODSZYM IMIENIU JEZUS.

**K**yrie, elejson,  
Chryście, elejson.  
Kyrie, elejson.  
Jezu usłysz nas.  
Jezu wysłuchaj nas.  
Ojcze z Nieba Boże,  
Synu Odkupicielu świata Boże,  
Duchu Święty Boże,  
Święta Trójco jedyny Boże,  
Jezu, Synu Boga żywego,  
Jezu, jasności ojcowska,  
Jezu, śliczności światła wiecz-  
nego,  
Jezu, Królu chwały,  
Jezu, słońce sprawiedliwości,  
Jezu, Synu Maryi Panny,  
Jezu przedziwny,

Zmiłuj się nad nami.

Jezu, Boże mocny,  
 Jezu najmiłszy,  
 Jezu, Ojcie przyszedłego wieku,  
 Jezu, wielkiej rady Aniele,  
 Jezu najpotężniejszy,  
 Jezu najcierpliwszy,  
 Jezu najposłuszniejszy,  
 Jezu cichy i pokornego serca,  
 Jezu, miłośniku czystości,  
 Jezu, miłości nasza,  
 Jezu, Boże pokoju,  
 Jezu, dawco żywota,  
 Jezu, przykładzie cnót,  
 Jezu, pragnący dusz naszych,  
 Jezu, Boże nasz,  
 Jezu, ucieczko nasz,  
 Jezu, Ojcie ubogich,  
 Jezu, skarbie wiernych,  
 Jezu, dobry Pasterzu,  
 Jezu, światłości prawdziwa,  
 Jezu, mądrości wieczna,  
 Jezu, dobroci nieskończona,  
 Jezu, droga nasza i żywocie nasz,  
 Jezu, wesele Aniołów,  
 Jezu, Królu Patryarchów,  
 Jezu, Mistrzu Apostołów,  
 Jezunauczycielu Ewangelistów,  
 Jezu, męstwo Męczenników,  
 Jezu, światłości Wyznawców,

Zmiłuj się nad nami.



Jezu, czystości Panieńska, Z. s. n. n.  
 Jezu, korono wszystkich Świętych,  
 Zmiłuj się nad nami.

Bądź nam miłościw, odpuść nam Jezu.

Bądź nam miłościw, odpuść nam Jezu.

Od wszelkiego złego,

Od grzechu każdego,

Od gniewu Twego,

Od sideł szatańskich,

Od ducha nieczystego,

Od śmierci wiecznej,

Od zaniedbania natchnienia

Twego,

Przez tajemnicę świętego wcie-

lenia Twego,

Przez Narodzenie Twoje,

Przez dziecięctwo Twoje,

Przez najświętsze życie Twoje,

Przez prace Twoje,

Przez mękę i krwawy pot Twój,

Przez krzyż i opuszczenie Twoje,

Przez mdłości Twoje,

Przez śmierć i pogrzeb Twój,

Przez zmartwychwstanie Twoje,

Przez wniebowstąpienie Twoje,

Przez radości Twoje,

Przez chwałę Twoją,

Baranku Boży, który gładzisz grze-  
 chy świata, przepuść nam Panie.

Wybaw nas Jezu.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.  
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.  
 Jezu usłysz nas, Jezu wysłuchaj nas.  
 Kyrie elejson, Chryste elejson.  
 Kyrie, elejson.

#### MÓDLMY SIĘ.

**P**anie Jezu Chryste, któryś rzekł: proście a weźmiecie, szukajcie a znajdziecie, kołaczcie a będzie wam otworzono; prosimy Cię pokornie, racz nam dać uczucie Boskiej Twojej miłości, abyśmy Cię całym sercem i uczynkiem kochali i chwalić Ciebie nigdy nie przestawali. Racz Panie Jezu Chryste, wlać w serca nasze bojaźń ku Tobie i miłość nieustanną, bo nigdy z Twój opieki nie wypuszczasz tych, co w miłości Twojej są niewzruszeni. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

#### MODLITWA DO P. JEZUSA UKRZYŻOWANEGO.

**O**to ja, o dobry i najśłodszy Jezu, upadam na kolana przed obliczem Twojem, a w największej żarliwości ducha błagam Cię i zaklinam,

abyś najżywsze uczucia wiary, nadziei i miłości wlał w serce moje, tudzież prawdziwą pokutę za grzechy moje i najszczerzą a silną chęć poprawy sercu mojemu na zawsze dać raczył. Udaruj mię tą łaską Twoją, który z największym wzruszeniem i z największą boleścią duszy mojej Twoje pięć Ran rozpamiętywam i w myśli mojej je rozważam, o dobry Jezu! mając to przed oczyma, co już król prorok Dawid miał na ustach swoich, gdy mówił o Tobie: *«Przebodli ręce moje i nogi moje! policzyli wszystkie kości moje»*. (Ps. XXI, 17—18)

(Do powyższej modlitwy przywiązany jest odpust zupełny, który można ofiarować za dusze zmarłych, tylko modlitwę tę potrzeba odmówić po Komunii Św., przed Ukrzyżowanym Panem Jezusem, i pomodlić się na intencją Kościoła Ś. Pius IX, 31—VII, 1858).







**OBRAZ MATKI BOSKIEJ BOLESNEJ**  
w dawnym kościele katedralnym w Chełmnie.

HYMN „STABAT MATER“.

**S**tała Matka bolejąca  
Pod krzyżem, we łzach tonąca,  
Gdy na krzyżu Syn Jój wisiał,

Którój duszę zbyt strapioną,  
I w żalu nieutuloną  
Miecz, ach, srogi miecz przenikał.

O! jak bardzo zasmucona  
Była ta Błogosławiona  
Matka Jednorodzonego.

O! jak drżała i cierpiała  
Czuła Matka, gdy widziała  
Mękę Boga — Syna swego.

Któryż z ludzi łez nie leje,  
Patrzac na to, jak boleje  
Chrystusa Matka rodzona?

Czyjeż serce się nie kruszy,  
Widząc Matkę na katuszy  
Jak w Synu współ męczona?

Za grzechy swojego ludu  
Widzi Go wśród męki trudu,  
I na bicze wydane.

Widzi jak Syn Jój rodzony  
Kona, zewsząd opuszczony,  
Gdy oddaje Ducha swego.

O! Matko! źródło miłości!  
Daj mi cząstkę Twój żałości,  
Bym zapłakał z Tobą, Droga!

Spraw, niech serce me zapłonie,  
I w miłości niech zatonie  
Twego Syna — mego Boga.

Święta Matko! spraw to proszę,  
Niech Jezusa Rany noszę  
W sercu mojem, ach! głęboko

Twego Syna zranionego  
I tak za mnie cierpiącego,  
Mękę postaw mi na oko.

Spraw niech zawsze płacę z Tobą,  
Twoją przeniknion żalobą  
Nad Twoim Ukrzyżowanym.

Z Tobą niech pod krzyżem stoję,  
Z Twemi zawsze niech łyż moje  
Płyną nad Twym Ukochanym.

Święta Panno nad Pannami,  
Pociesz się mojemu łzami,  
Spraw, bym z Tobą rzewnie płakał.

Spraw, bym śmierć Chrystusa nosił,  
Bym się w mękę Jego wprosił,  
Na Rany Jego pamiętał!



Niech mnie zranią Jego Rany  
 Niechaj w Krzyżu zakochany  
 Męką się Jego upoję.

Bym nie popadł w ogień wieczny,  
 A w dzień Sądu stał bezpieczny,  
 Niech przy Tobie Matko stoję.

O Jezu! w śmierci godzinę,  
 Daj mi przez Matki przyczynę,  
 Osiągnąć zwycięstwa wieniec.

A gdy ciało skrzepnie w grobie,  
 Daj by dusza, już przy Tobie  
 Czuła, żeś jój Oblubieniec. Amen.

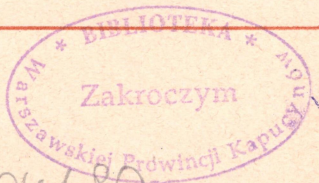


## HYMN Ś. TOMASZA Z AKWINU

mogący służyć do krótkiej Adoracji Najświętszego Sakramentu.

Z pokorą Ci się kłaniam Boże utajony,  
 Pod postaciami chleba oczom zasłoniony.  
 Tobie się serce moje zupełnie poddaje,  
 W wielkości Twój nurza się i w myślach ustaje.  
 Myli się w Tobie wzrok mój, smak i dotykane,  
 Lecz to wszystko nagradza wiara sama Panie.  
 Wierzę prawdzie i słowu Boga Wcielonego,  
 Nic niema nad te słowa prawdy pewniejszego.  
 Na krzyżu samo Bóstwo ukryte zostało,  
 A tu razem ukryte i Bóstwo i ciało;

Jednak oboje sercem wierzę, usta głoszę,  
 I o co prosił dobry łotr, z pokorą proszę.  
 Tomasz ogląda blizny, ja zamykam oczy,  
 I Panem Cię, mym Bogiem, wyznawam ochoczy.  
 Pomnażaj coraz więcej świętą we mnie wiarę,  
 Przyjmij z nadzieją miłości serdecznej ofiarę.  
 O pamiątko okrutnej śmierci mego Pana,  
 O chlebie, o potrawo niebu tylko znana,  
 Niech Tobą tchnę i żyję o boska słodczy,  
 Niechaj mi Twój niebieskiej mądrości użyży.  
 Obmyj mnie nieczystego, o najczystszy Panie,  
 Krwią Twoją Jezu Chryste, boski pelikanie.  
 Jedna kropla Krwi Twojej zbawi mnie o Boże,  
 Wszakże ona i cały świat oczyścić może.  
 Jezu, którego dziś przez wiarę oglądam,  
 Proszę Cię, niech się stanie, czego cały żądam,  
 Abym Cię w chwale Twojej widząc bez zasłony,  
 Na wieki Twem widzeniem był uszczęśliwiony.  
 Amen.



A 004180

Weghe Pardee  
Melrose Ave



